

Mirela Kluczniok

Dziewiętnastowieczne zbiory pieśni i piosenek dla dzieci i młodzieży

Nowa Biblioteka. Usługi, Technologie Informacyjne i Media nr 4 (23), 43-64

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mirela Kluczniok

Zespół Szkół nr 1 w Czerwionce-Leszczynach
e-mail: bibliotekasp124@wp.pl

Dziewiętnastowieczne zbiory pieśni i piosenek dla dzieci i młodzieży

Abstrakt: W artykule podjęto zagadnienia związane z dziewiętnastowiecznymi zbiorami pieśni i piosenek adresowanymi do dzieci i młodzieży. Omówiono formy edytorskie charakterystyczne dla tego gatunku dziecięcej książki użytkowej oraz zawartość ważniejszych śpiewników funkcjonujących w tym czasie w obiegu czytelnictwem i muzycznym. Zwrócono uwagę na funkcje, jakie te wydawnictwa pełniły w wychowaniu i edukacji młodego pokolenia, a także cele, jakim służyły. Przedstawiono firmy wydawnicze i ich działalność w zakresie produkcji śpiewników dla dzieci i młodzieży.

Słowa kluczowe: XIX wiek. Dziecięca książka użytkowa. Firmy wydawnicze. Formy edytorskie. Śpiewniki dla dzieci. Wychowanie muzyczne

Śpiewniki dla młodego odbiorcy na rynku książki dziecięcej pojawiły się około drugiej połowy XIX w. Jednakże już z początkiem tego stulecia zaczęto zbierać, zapisywać i ogłaszać drukiem pieśni żyjące w tradycji ustnej, a znane jedynie ze słyszenia. Swoje opracowania publikowali tacy znawcy kultury i folkloru polskiego, jak Wacław z Oleska, Kazimierz Władysław Wójcicki, Żegota Pauli czy Oskar Kolberg, który w monumentalnej encyklopedii etnograficznej pt. *Lud*, stanowiącej do dziś niezastąpione źródło wiedzy o polskiej pieśni ludowej, przytacza wiele dziecięcych rymowanek i piosenek. W tym nurcie badawczym – skierowanym głównie na folklor dziecięcy – szczególnie zasługi położyli również Łukasz Gołębiowski, Zofia Rogoszówna, a współcześnie Jerzy Cieślakowski i Dorota Simonides. Materiały dotyczące recepcji śpiewników adresowanych do dzieci znaleźć można w publikacjach badaczy

literatury dziecięcej, bibliologów związanych z rynkiem wydawniczym i dziewiętnastowieczną książką dla młodego odbiorcy oraz w publikacjach muzykologów. Na przykład zawartość oraz wychowawczą i dydaktyczną funkcję śpiewników w nauczaniu muzyki w szkołach Kongresówki, Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Małopolski omówił Jan Prosnak (1976, s. 97–107), a ważniejsze śpiewniki przełomu XIX i XX w., adresowane do młodego odbiorcy, funkcjonujące na Śląsku, przedstawiła Irena Socha (2001, s. 127–133).

W periodykach wydawanych w drugiej połowie XIX w., takich jak: „Przegląd Naukowy”, „Roczniki Krytyki Literackiej”, „Szkoła Polska”, czy w wychodzącym w Poznaniu „Tygodniku Literackim” pojawiały się licznie oceny tych wydawnictw. Z uwagą i zainteresowaniem przyjmowano prawie każdy tomik Stanisława Jachowicza. Jego *Śpiewom dla dzieci* analityczne rozważania poświęcił wybitny ówczesny muzykolog Józef Sikorski. To właśnie on, zwracając uwagę na wielką rolę muzyki i śpiewu w wychowaniu i nauczaniu dziecka, pisał:

U nas pierwiej niż gdzie indziej muzykę jako pomocnicę do wychowania dzieci wezwano [...]. Ileż to razy wyrazów piosenki niegdyś śpiewanej przypomnieć sobie nie można aż za pomocą melodii, z którą się one zrosły? Więc muzyka jest przynajmniej jednym ze środków mnemoniki, a więc cele pedagogiczne popiera. (Bielawska, 1982, s. 128)

Rodzaje i funkcje śpiewników dziecięcych

Piosenki wyuczone w dzieciństwie mają w sobie pewien nieopowtarzalny urok. Przypomniane po latach, prawie zawsze budzą wspomnienia wdzięku i czaru tego okresu. Pieśni – zwłaszcza te najdawniejsze – są nie tylko piękne, ale również cenne wychowawczo. Szczególne miejsce, jakie zajmowały w obrzędowości ludowej, dobitnie podkreśliła Seweryna Pruszek, pisząc:

Patrzmy tylko na nasz lud poczciwy a pracowity: z jakąż on pociechą śpiewa w każdej ważniejszej chwili życia swego [...] jak rzewnie śpiewa, odprowadzając na cmentarz zwłoki zmarłego brata – kmiotka, [...] Jak ochoczo wyśpiewuje w czasie weselnych godów, wiodąc gwarnie i radośnie młodą parę do ołtarza! Jak serdeczne śpiewa postępując zwolna za pługiem i krając w skiby bujną ziemię. (Pruszek, 1857, s. 7)

Przekazywane z pokolenia na pokolenie pieśni, piosenki ludowe i przyśpiewki były od zawsze splecione z codziennym życiem człowieka, towarzysząc najrozmaitszym zwyczajom, obrzędom i czynnościom związanym z pracą. Inaczej było z muzyczną twórczością artystyczną, profesjonalną. Pieśni religijne lub świeckie przeznaczone dla ludzi muzycznie wykształconych ukazywały się w postaci śpiewników już od XVI w., zaś dla szerokiego kręgu odbiorców publikowano druki ulotne. W XIX stuleciu w środowiskach inteligencji, głównie ziemiańskiego i szlacheckiego pochodzenia, bardzo ważnym elementem obyczajowości, narodowej i kulturowej tożsamości, a zarazem swoistą rozrywką, był śpiew domowy, rodzinny. By uchronić od zapomnienia teksty piosenek i przyśpiewek, często zapisywano je na papierze. W zbiorach wielu ksiąźnic są przechowywane ręcznie pisane dziewiętnastowieczne zbiorki świadczące o tym, że ludzie lubili śpiew, a pieśń była stale obecna w ich życiu. Przykładem może być rękopis znajdujący się w zasobach Biblioteki Głównej WSP w Opolu, który już w tytule informuje o rodzaju i przeznaczeniu zamieszczonych w nim tekstów: *Skowronek – pieśni rolnicze, poważne i żartobliwe, zabawne do śpiewania przy zgromadzeniach włościańskich, przy pracy w polu i przy kominku* (Madeja, 1966, s. 32).

Piosenki były śpiewane, a nieraz i wymyślane przez same dzieci. Muzyczna twórczość najmłodszych wyrosła z potrzeby zabawy, a śpiew, obok zagadek czy rymowanek, stanowił jedną z form dziecięcej ekspresji. Proste melodie, krótkie, często naiwne teksty towarzyszące zabawie lub związane z różnymi zajęciami, których dzieciom – szczególnie na wsi – nie brakowało, powstawały i były śpiewane w warunkach zupełnie naturalnych: w polu, na pastwisku czy w izbie. Charakterystyczne dla dziecięcego folkloru było także równoległe funkcjonowanie dwóch wersji tej samej piosenki: obok „grzecznej” bardzo często istniała nieprzyzwoita trawestacja.

W początkach XIX stulecia potrzeba tworzenia zbiorów piosenek pisanych specjalnie dla dzieci była jeszcze niezauważalna. Ten gatunek piśmiennictwa pojawił się na rynku książki dziecięcej stosunkowo późno, bo dopiero około połowy XIX w. Autorem jednego z pierwszych śpiewników adresowanych do młodego odbiorcy był Gustaw Gizewiusz, zasłużony polski działacz oświatowy na Mazurach. W 1846 r. wydał zbiorek pt. *Śpiewnik szkolny i domowy dla wesolej a niewinnej młodzieży naszej. Z uwagi na wszechobecną wówczas cenzurę publikacja ta w większości oparta była na tekstach niemieckich, niemniej naczelnym celem tego wydawnictwa było dać „coś podobnego do wiejskiej śpiewki i nuty... w ojczystym języku pisane”* (Kaniowska-Lewańska,

1981, s. 81). W latach 1854 i 1856 ukazały się kolejno dwa tomiki pt. *Śpiewy dla dzieci* i *Nowe śpiewy dla dzieci* S. Jachowicza, z muzyką znanych kompozytorów: Stanisława Moniuszki, Ignacego Komorowskiego, Ignacego Dobrzyńskiego, Józefa Nowakowskiego, Kazimierza Lubomirskiego i innych. Tomik pierwszy składał się z dwóch części: w pierwszej autor zamieścił 97 tekstów, natomiast drugą stanowiły nuty. W kolejnym zbiorze S. Jachowicz wprowadził dodatkowo teksty innych autorów oraz dołączył *Śpiewy Betlejemskie* i scenkę liryczną *Jasełka*, opracowaną według tradycyjnych ludowych wyobrażeń.

Z kolei Teofil Lenartowicz w śpiewniku *Piosnki wiejskie dla ochronek z Przygrywką*, wydanym w 1862 r., zamieścił parafrazy pieśni gminnych¹ (Kuliczowska, Tylicka, 1984, s. 221). Ten piewca mazowieckiego folkloru doskonale rozumiał, że niektóre „dorosłe” piosenki wystarczy nieznacznie przekształcić, aby stały się odpowiednie dla dzieci. Był poetą, który w twórczości kierowanej do młodego odbiorcy świadomie wykorzystywał motywy ludowe. Niektóre jego liryki opiewające piękno Mazowsza utrzymały się w obiegu czytelnym do czasów obecnych.

Poezja kierowana do najmłodszych, osnuta na pieśni ludowej, bliska była również Marii Konopnickiej. W liście do ilustratora książki *Nowe latko*, Piotra Stachewicza, pisała: „Nie przychodzę ani uczyć dzieci, ani też bawić. Przychodzę śpiewać z nimi” (Bielawska, 1982, s. 128). Wiersze M. Konopnickiej, odznaczające się śpiewnością, bliskie poezji ludowej, stanowiły doskonały materiał dla kompozytorów, toteż krótko po opublikowaniu stawały się piosenkami, jako że właśnie ta forma okazała się najłatwiej przyswajalna przez dzieci, a przy tym najbardziej pomocna w nauce i zabawie. W wydanym w 1890 r. *Śpiewniku dla dzieci* muzykę do 50 wierszy autorki skomponował Zygmunt Noskowski. Do wspomnianego już wcześniej zbioru *Nowe latko* (wyd. 1899) i *Jasełek* (wyd. 1906) nuty ułożył Piotr Muszyński. Melodie zawarte w śpiewnikach – wesołe i łatwe do zapamiętania – w dużym stopniu przyczyniły się do większego spopularyzowania wśród dzieci licznych wierszy poetki. Niestety, pomimo pozytywnego i życzliwego przyjęcia przedstawi-

¹ Wiersze zamieszczone w tym zbiorze przez długi czas przypisywano lirnikowi mazowieckiemu, chociaż faktycznie nie był twórcą całości. Wskazują na to badania przeprowadzone przez Bogdana Zakrzewskiego, który stwierdził, że znalazły się w nim nie tylko różne ludowe przyśpiewki, ale także utwory innych autorów. Badacz ten ustalił ponadto, iż zbiór został opracowany przez Edmunda Bojanowskiego, a jedynie *Przygrywka*, jak głosi tytuł, bezspornie jest autorstwa Lenartowicza. W obszernym studium Hieronima Feldmanowskiego *O literaturze dla młodzieży* znajdujemy informację, że melodie do utworów zawartych w śpiewniku opracował Mieczysław Rudkowski.

nych zbiorów pieśni i piosenek, zainteresowanie innych twórców tym gatunkiem książki i tego rodzaju twórczością dla najmłodszych nadal było niewielkie. Wskazuje na to wypowiedź znakomitego kompozytora Z. Noskowskiego, który w 1890 r. ubolewał nad takim stanem rzeczy, pisząc: „Gdy wszędzie, osobliwie zaś w Anglii i Niemczech, istnieją całe tomy piosenek, gdy najpoważniejsi kompozytorowie, jak F. Kiel, K. Reinecke, W. Taubert, poświęcali się od czasu do czasu tej nowej, a tak sympatycznej gałęzi literatury muzycznej, u nas zrobiono w tym kierunku niewiele” (Noskowski, Konopnicka, 1890, s. 3).

Do wzrostu zainteresowania poetów i kompozytorów polskich twórczością muzyczną dla najmłodszych przyczynił się dopiero występ w 1891 r. założonego przez Z. Noskowskiego osiemdziesięcioosobowego chóru dziecięcego Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego (Prosnak, 1979, s. 109). Trzeba dodać, że pomysł zorganizowania chóru dziecięcego był w Warszawie w owym czasie zupełną nowością, a sam koncert spotkał się z żywym zainteresowaniem mieszkańców i przychylną opinią prasy. Pojawiła się potrzeba tworzenia odpowiednich tekstów, które mogły być prezentowane przez inne powstające chóry i zespoły dziecięce, dlatego w tym czasie zaczęto na szerszą skalę wydawać śpiewniki dla najmłodszych – często pisane przez uznanych poetów do muzyki wybitnych polskich kompozytorów.

W drugiej połowie XIX w. powszechnym zjawiskiem było kształcenie domowe. W czasach niewoli politycznej oraz szerokiej kontroli zaborców nad szkolnictwem polskim to właśnie w domu rodzinnym dzieci uczone były historii ojczystej, języka polskiego, poznawały rodzinne zwyczaje i obrzędy. Pojawiło się zatem zapotrzebowanie na książki służące takiej właśnie edukacji. Piosenka, której łatwo się można było nauczyć i której śpiewanie sprawiało dzieciom ogromną radość, stanowiła najlepszą formę przekazywania wzorów godnych naśladowania, a przede wszystkim ocalenia od zapomnienia polskiej mowy – jej nauka w szkołach była przecież ograniczana lub zakazana. Zbiorki z piosenkami dla potrzeb domowego nauczania jako jeden z pierwszych zaczął publikować S. Jachowicz. Pod pseudonimem „Stary przyjaciel dzieci” wydał m.in.: *Czytania Józi i Zabawkę abecadłową*. On też zwrócił uwagę na wychowawczą rolę pieśni w nauczaniu początkowym. We wstępie do *Nowych śpiewów dla dzieci* wydanych w 1856 r. pisał:

Już to jest prawdą od wieków uznaną, że małe, łatwe wierszyki, do pojęcia dziecinnego zastosowane, są wielce pożyteczne do rozwinięcia władz umysłowych: pamięci, rozsądku, wyobraźni a nawet do wzbudzenia pięknych uczuć. [...] O! mnie się zdaje, że

piosnka ze wszystkich rodzajów wierszyków przeznaczonych dla dzieci jest najpożyteczniejszą: przedmiot jej obszerny jak świat. (Jachowicz, 1856, s. 5)

Powszechnie zamieszczanymi piosenkami w śpiewnikach domowych były kołysanki, nazywane też pieśniami przy kolebce lub pieśniami wieczornymi. Inne utwory odnosiły się do codziennych czynności, jakie dzieci wykonywały o różnych porach dnia, a których porządek stał się podstawową zasadą kompozycji zbioru. W śpiewnikach przeznaczonych zarówno dla najmłodszych, jak i nieco starszych dzieci często pojawiały się piosenki religijne. Można rzec, że miały ugruntowaną pozycję i były wszechobecne. We wstępie do *Śpiewów dla dzieci* redaktor wydania opisuje, jak wielkie wartości niesie ze sobą piosenka kierowana do Boga i jaki ma wpływ na kształtowanie charakteru dziecka:

Piosenka podniesie myśl do Boga – Stwórcy wszech rzeczy, obudzi w sercu wdzięczność za otrzymane dary ze szczodroblivej Jego ręki; [...] piosenka wskaże na koniec dziecku, gdzie ma szukać pociechy w smutku i cierpieniu, skąd ma czerpać zaspokojenie i nadzieję! Niechaj więc dziatki uczą się zawczasu nucąc pieśni na cześć Pana, któremu tak miłym bywa hołd serc prostych a niewinnych. (Jachowicz, 1856, s. 8–9)

Śpiewniki służące domowej edukacji muzycznej znalazły także szerokie zastosowanie w ochronkach dla małych dzieci – instytucjach będących w owym czasie nową formą opieki społecznej. Ochronki, które można by porównać z dzisiejszymi przedszkolami, w dużym stopniu przyczyniły się do wzrostu twórczości dla najmłodszych, właśnie na potrzeby tych placówek tworzono bowiem odrębne utwory: wierszyki, krótkie bajeczki oraz piosenki towarzyszące zabawom ruchowym. Bogdan Zakrzewski, analizując zbiorek *Piosnki wiejskie dla ochronek, z Przygrywką* Teofila Lenartowicza, wskazał na różne zastosowania piosenek umieszczonych w tych śpiewnikach: „Piosnki Bojanowskiego służyły praktyce ochronkowej bądź jako śpiewy chóralne i solowe, deklamacje, gry ruchowo-meliczne, bądź też jako śpiewy przy pracy i pełnieniu obrządków, a także w przedstawieniach i żywych obrazach” (Zakrzewski, 1988, s. 519). Cechą charakterystyczną śpiewników tworzonych na użytek ochronek było to, że oprócz piosenek zawierały również propozycje gier i zabaw, którym nie zawsze musiała towarzyszyć melodia. Owe gry i zabawy z reguły opatrywane były komentarzami czy instrukcjami dotyczącymi ich przebiegu, liczby dzieci biorących

w nich udział i scenariusza zachowań. Każdy zbiorek poprzedzony był przeważnie słowem wstępnym kierowanym do wychowawczyń, w którym zwracano szczególną uwagę na doniosłą rolę wychowawcy jako kierownika i organizatora zabawy. Określano, jak długo zabawa ma trwać, by nie znużyła dzieci, udzielano wskazówek metodycznych związanych z poznawaniem nowych piosenek i zabaw, pisano także o wpływie gier i śpiewu na rozwój osobowy młodego człowieka. W odróżnieniu od śpiewników domowych książki na użytek ochronek zwykle nie zawierały piosenek religijnych, a jeżeli już się one pojawiały, to ich liczba w stosunku do ogółu utworów w zbiorze była bardzo mała. Można zatem stwierdzić, że ten rodzaj publikacji miał raczej świecki charakter, a piosenki tam zamieszczane generalnie służyły zabawie i były jej podporządkowane².

Inaczej było ze śpiewnikami adresowanymi do dzieci w wieku szkolnym. W drugiej połowie XIX stulecia, gdy szkolnictwo ulegało raz mniejszym, raz większym naciskom rusyfikacyjnym czy germanizacyjnym, śpiewniki nie tylko pełniły funkcję edukacyjną, ale, tak jak w przypadku kształcenia domowego, doskonale nadawały się do wychowywania w duchu polskich tradycji. Pieśni i piosenki polskie zamieszczane w tych publikacjach miały więc za zadanie – być może najważniejsze – w sposób naturalny i skuteczny uczyć patriotyzmu, podobnie jak opowiadania o polskich królach czy bohaterach.

Sytuacja oświaty w poszczególnych zaborach była zróżnicowana, co miało istotny wpływ na edukację, w tym również na edukację muzyczną dzieci. W Królestwie Polskim prowadzono zdecydowaną rusyfikację. Funkcjonowały wówczas szkoły elementarne, nazywane też parafialnymi, szkoły obwodowe oraz gimnazja. *Ustawy dla gimnazjów i szkół elementarnych w Królestwie Polskim* (Warszawa 1834; 1841) podają, że do szkół parafialnych przyjmowano dzieci „wszelkiego stanu” i „nie młodsze nad pięć lat”. Lekcje muzyki we wszystkich typach szkół miały charakter zajęć nieobowiązkowych: „dla życzących uczyć

² Oprócz wymienionych tu śpiewników praktyce ochronkowej, a także domowemu kształceniu poświęcono wiele innych zbiorów, które zostały zarejestrowane w *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera. Były to następujące pozycje: H. Bojarska: *Mały śpiewnik dla dzieci: 33 piosenki z towarzyszeniem fortepianu, muzyka i śpiewy*. Warszawa 1899; Bunar: *Sześćdziesiąt najpiękniejszych bajek i piosenek dla zabawy i nauki grzecznych dzieci z 8-mia rycinami kolorowanymi*. Warszawa 1861; J. Chrzęszczewska: *Lutnia dziecięca: marsze, zabawy, piosenki*. Warszawa 1894; J. Czubski: *Praktyczny sposób nauki śpiewu w ochronkach, w kl. I, II, III szkół ludowych*. Lwów. 1882; J.N. Gątkowski: *Piosenki dla uczniów małych*. Lwów 1876; S. Jachowicz: *Bajki, powiastki i pieśni*. Lwów 1896; J. Warnkówna, L. Jahołkowska: *W ogródku dziecięcym, zbiór zabaw, marszy i piosenek z zastosowaną do nich melodią*. Warszawa 1895.

się tych przedmiotów śpiew wykładany będzie w czasie poobiednim wolnym od lekcji”. Uczono na nich „śpiewów kościelnych z nut”, zaś uczniowie tworzyli cerkiewne chóry, na użytek których układano specjalne programy śpiewów. Polskie wychowanie muzyczne realizowano na tajnych pensjach żeńskich, a w edukacji muzycznej korzystano ze śpiewników zawierających pieśni S. Moniuszki, I. Komorowskiego, Z. Noskowskiego z tekstami M. Konopnickiej.

W zaborze pruskim dbałość o nauczanie muzyki była dużo większa niż na ziemiach polskich znajdujących się pod panowaniem Rosji. W programach szkół elementarnych, średnich i seminariów nauczycielskich muzyka była traktowana jako przedmiot godny uprawiania, mający status zajęć obowiązkowych. Ludność ziem Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Pomorza poddawana była jednak ogromnej presji germanizacyjnej, zaś śpiew miał stać się jednym ze środków służących do wynaradawiania. W 1867 r. do wszystkich szkół ludowych polskich wprowadzono obowiązkową naukę niemieckiego, a w 1876 r. stał się on językiem wykładowym we wszystkich gimnazjach, z całkowitym pominięciem języka polskiego. W tym czasie ukazało się zarządzenie nakazujące młodzieży polskiej śpiewanie pieśni kościelnych w języku niemieckim (Prosnak, 1976, s. 97–101). Dzieci polskie uczące się w zgermanizowanych szkołach, korzystające z niemieckojęzycznych, ocenzonego podręczników, nie miały zatem możliwości poznania historii ani kultury swojego kraju. Jednak w tym trudnym okresie politycznej niewoli Polaków podtrzymywali na duchu wybitni poeci, pisarze i kompozytorzy. Tak oto w latach wzmagających się represji i walki z polską kulturą wydany został pierwszy polski śpiewnik szkolny³, opracowany przez Teofila Klonowskiego – nauczyciela muzyki w seminarium nauczycielskim w Poznaniu. Autor zamieścił w nim utwory skomponowane przez siebie, a także pieśni ze *Śpiewów historycznych* Juliana Ursyna Niemcewicza, pieśni ludowe oraz jedną pieśń z powstania listopadowego. Ten właśnie śpiewnik stał się dla wielu polskich nauczycieli inspiracją do opracowania podobnych zbiorów. Godny uwagi jest wydany w 1872 r. w Prądniku na Górnym Śląsku (obecnie Prudnik)

³ Zbiorki te ukazały się w sumie w trzech seriach: pierwsza już w 1847 r., druga w 1854 r., a trzecia w 1860 r. Karol Estreicher w *Bibliografii polskiej* rejestruje następujące wydania tego śpiewnika, nieznacznie różniące się tytułami: *Pieśni i piosneczki szkolne z melodyami na 2, 3, 4 głosy zebrał, ułożył i po większej części skomponował Teofil Klonowski*. Poznań 1848; *Pieśni i piosneczki szkolne z melodyami na 2, 3, 4 głosy do śpiewania jednakże tak, że po większej części na dwa głosy wykonane być mogą*. Poznań 1860; *Pieśni i piosneczki szkolne z melodyami na 2, 3, 4 głosy ułożył i po większej części skomponował Teofil Klonowski*. Berlin 1872.

śpiewnik Jakuba Filipa Roboty, zatytułowany *Mały śpiewak czyli zbiór pieśni dla szkół polskich*. Ta mała, licząca 24 strony, skromnie wydana książeczka pomyślana była jako pierwszy tomik śpiewnika dla najniższej i średniej klasy szkoły ludowej. Jej autor – nauczyciel i działacz społeczny – doskonale zdawał sobie sprawę z ogromnej roli pieśni w budzeniu i rozwijaniu uczuć patriotycznych. Chciał dotrzeć do wszystkich polskich dzieci, a niska cena (1,5 srebrnego grosza) sprawiała, że do publikacji mieli dostęp nawet najbiedniejsi. J.F. Robota otwarcie przyznawał się w niej do polskości, zamieszczając w tytule zwrot: „zbiór pieśni dla szkół polskich”. *Mały śpiewak...* zawiera 25 piosenek i pieśni, w tym 7 zarówno w języku niemieckim, jak i polskim.

W zaborze austriackim wychowanie muzyczne w szkołach elementarnych, średnich i seminariach nauczycielskich było najbardziej uporządkowane pod względem organizacyjnym i najbardziej powszechne. W Galicji w nauczaniu muzyki znaczącą rolę odgrywały śpiewniki. Dużą popularnością cieszył się wydany w 1862 r. w Wiedniu zbiór piosenek przeznaczony dla szkół w Galicji, pt. *Śpiewnik dla szkół ludowych galicyjskich*. Jego autor, Wojciech Wojnarski korzystał ze śpiewników S. Jachowicza, T. Klonowskiego, Gizewiusza, a także ze zbiorów pieśni ludowych zgromadzonych przez pierwszych zbieraczy: Wacława z Oleska i O. Kolberga. Śpiewnik ten zawierał około 90 pieśni i piosenek i powstał na polecenie rządu krajowego. Był w pełni dostosowany do programu szkół, zamieszczono w nim wiele instrukcji metodycznych poświęconych nauce śpiewu. Pieśni opracowane są na dwa i trzy głosy, niektóre z akompaniamentem fortepianu lub fisharmonii. Z myślą o dzieciach powstał *Śpiewnik polski dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych* Jana Czubskiego. Autor zgromadził w nim wiele pieśni ludowych, a także własne opracowania, uwzględniające program szkoły⁴. Podobny charakter miał wydany w Wiedniu w 1911 r.

⁴ Karol Estreicher w *Bibliografii polskiej* rejestruje następujące wydania tego śpiewnika: J. Czubski: *Praktyczny sposób nauki śpiewu w ochronekach w kl. I, II, III szkół ludowych. Cz. I: Odb. ze Szkoły*. – Lwów: autor, 1882 (Drukarnia Związkowa). – 16 s. ; 8°; J. Czubski: *Śpiewnik polski dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych. Cz. II: Dla klasy II i III*. – Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne, 1881 (Lwów: K. Piller). – 89 [4] s. ; 8°; J. Czubski: *Śpiewnik polski dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych. Cz. III: Dla klasy IV, V i VI*. – Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne, 1882 (Lwów: K. Piller). – 83 [3] s. ; 8°; J. Czubski: *Śpiewnik polski dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych. Cz. IV: Śpiewy kościelne*. – Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne, 1886 (Lwów: K. Piller). – 87 s. ; nuty ; 8°; J. Czubski: *Śpiewnik polski dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych. Cz. I: Dla ochronek i kl. I*. – Wyd. 2 przerobione. – Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne, 1886 (K. Piller). – 52 s. ; nuty ; 8°; J. Czubski: *Śpiewnik polski dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych. Cz. I: Dla ochronek i kl. I*. –

Śpiewnik szkolny ułożony przez Andrzeja Hławiczkę, organistę, etnografa i nauczyciela muzyki w Cieszynie. To wydawnictwo rejestruje z kolei piosenki z polskich śpiewników powstałych pod trzema zaborami: pruskim – T. Klonowskiego, rosyjskim – Z. Noskowskiego i Heleny Bojarskiej oraz austriackim – J. Czubskiego i Karola Niemczyka.

Pod koniec XIX stulecia coraz bardziej widoczna jest dbałość o nauczanie muzyki w Galicji. W 1893 r. opublikowano książkę pt. *Plany naukowe dla szkół ludowych pospolitych wraz z instrukcją*, w której znalazły się rady dotyczące częstego śpiewania pieśni. Oceniając poziom ich trudności dla poszczególnych klas, podawano różne rodzaje ćwiczeń słuchowych i metody nauczania śpiewu ze słuchu i z nut, ze wskazaniem na tę pierwszą. Zalecano także, aby do nauki śpiewu wybierać tylko takie pieśni, „które mają wartość pedagogiczną i zgadzają się z ogólnymi celami szkoły, a więc pieśni ludowe, narodowe, religijne”, zaś „czerpać je należy ze śpiewników zatwierdzonych przez władze szkolne”⁵ (Prosnak, 1976, s. 102). Twórcami szkolnych publikacji byli najczęściej nauczyciele. Mając na uwadze funkcję ogólnokształcącą tego rodzaju książek, zamieszczali oni wiele uwag metodycznych i dydaktycznych dotyczących nauki śpiewu i stopnia trudności poszczególnych melodii. Doskonale zdawali sobie sprawę z ogromnej roli pieśni w kształceniu u uczniów pożądanых cech charakteru oraz w budzeniu i rozwijaniu uczuć narodowych. Już w zbiorach adresowanych do uczniów młodszych klas piosence przypisywano ogromną rolę wychowawczą, co dobitnie podkreślił autor *Zbioru pieśni dla młodzi szkolnej*, Józef Chmielewski:

uczeń ucząc się piosenek, ćwiczy nie tylko pamięć, wyrabia głos, oczyszcza mowę, ośmiela się, obudza w sobie przyjemne uczucia zadowolenia z losu, ożywia umysł, zachęca do pracy, ale nadto umoralnia się mimo woli, bo nauczka w pieśni zawarta prędzej stanie się jego zasadą, niż tego spodziewać się należy po ciągłych napominaniach i sucho wymienianych nauczkach. (Chmielewski, 1867, s. 11)

W publikacjach tworzonych na użytek uczniów klas niższych gry i zabawy występowały bardzo rzadko, za to stosunkowo dużo miejsca

Wyd. 3. – Lwów: Gubrynowicz i Schmidt, 1896 (Cieszyn: K. Prochaska). – 52, [2] s. : nuty, ; 8°; J. Czubski: *Śpiewnik polski dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych. Cz. I.* – Lwów: Towarzystwo Pedagogiczne, 1880 (Lwów: K. Piller). – 46, [2] s. ; 8°.

⁵ *Plany naukowe dla szkół ludowych pospolitych wraz z instrukcją*, Lwów 1893, 2 wyd. Lwów 1911.

zajmowały pieśni o charakterze religijnym. Praktyka, aby wychowywać dzieci w duchu chrześcijańskich wartości, związana była z ówczesnymi założeniami pedagogicznymi. Obok piosenek religijnych zamieszczano wesołe teksty o przyrodzie, a także piosenki o polskich obrzędach, jak śmigus-dyngus czy kolędowanie. Popularne były też przyśpiewki opowiadające o różnych zawodach, m.in. piekarza, szewca, murarza czy kowala. W starszych klasach śpiewniki traktowano jako jedną z pomocy dydaktycznych, wspierającą naukę śpiewu, ale również jako świadome narzędzie walki o polskość, dlatego często zamieszczano piosenki opiewające rodzimą przyrodę, opowiadające o polskich zwyczajach i tradycjach, czasem, pomimo cenzury, udawało się też przemycić utwór o treściach patriotycznych. Były i takie, które pouczały młodych odbiorców, np. *Piosnka o pracy i oszczędności* pochodząca ze zbioru *Sto pieśni i wierszyków do nauczenia się na pamięć i deklamowania* Józefa Chociszewskiego, uzupełniona następującym komentarzem:

Kochane dzieci! Pamiętajcie sobie, że bez pracy i oszczędności nie ma szczęścia na ziemi. Trzeba koniecznie już w młodości nie tylko pracować, ale także i oszczędzać. Składaj grosz do grosza, a będzie talar. Gdy zbierzesz trochę pieniędzy zanieś do kasy oszczędności. Oszczędność i praca nas wszystkich wzbogaca. (Chociszewski, 1913, s. 10)

W śpiewnikach dla dzieci starszych i młodzieży publikowano również piosenki o charakterze religijnym. We wspomnianym zbiorze J. Chociszewskiego znalazło się pięć tego typu utworów: *Z Bogiem*, *Modlitwa za rodziców*, *Do Anioła Stróża*, *Pieśń wieczorna*, *Bogurodzica*. Ta ostatnia pieśń została opatrzona dodatkowym komentarzem wyjaśniającym jej miejsce w śpiewniku. Autor pisze:

Najstarszą pieśnią polską katolicką jest Bogarodzica, która tak jest ważna, że nawet dzieci polskie znać ją i śpiewać powinny. W kościele katedralnym gnieźnieńskim, co niedzielą i święto śpiewają duchowni ów śpiew wspaniały, który ułożył święty Wojciech. Polskie wojsko śpiewało dawnymi czasy Bogarodziecę rozpoczynając bitwę z wrogami Ojczyzny. Dla tych powodów podajemy początek tej starożytnej pieśni, która jest drogą pamiątką dla każdego polskiego serca. (Chociszewski, 1913, s. 4)

W drugiej połowie XIX stulecia na rynku książki dla dzieci i młodzieży ukazywało się sporo śpiewników kościelnych zawierających

śpiewy używane w czasie liturgii mszy świętej lub też związane z ceremoniałem innych nabożeństw. Publikacje te musiały przede wszystkim posiadać aprobatę władz kościelnych, zaś pieśni zamieszczane w takich zbiorach miały być przystosowane do zbiorowego wykonywania, co zakładało odpowiednio prostą melodię. Odmianą śpiewników kościelnych były też kancjonały i kantyczki, czyli „zbiory pieśni nabożnych, później również kolęd i pastorałek, rozpowszechniane głównie wśród ludu na odpustach” (Śledziński, 1960, s. 493). Śpiewniki kościelne, poza tytułem określającym dziecięcego adresata, nie posiadały w zasadzie żadnej z cech książki dla młodego odbiorcy. Często jedyną ozdobę zbiorku stanowiły winiety przedstawiające różnorodne symbole religijne. Pieśni układano zgodnie z następującymi po sobie uroczystościami roku kościelnego. Oprócz śpiewów religijnych część tych publikacji zawierała dodatkowo modlitwy, litanie, hymny dziękczynne i instrukcje dotyczące służenia do mszy świętej. Po części były zatem wykorzystywane jako modlitewniki, co potęgowało ich użytkowy charakter⁶. W śpiewnikach kościelnych kierowanych do dzieci i młodzieży tekstem rzadko towarzyszył zapis nutowy. Autorami omawianych publikacji byli najczęściej księża i organisci.

Z ogółu produkcji literatury śpiewnikowej dla dzieci i młodzieży swoistym arcyzmem wyróżniały się śpiewniki autorskie, zawierające teksty pisane przez poetów i pisarzy do muzyki uznanych kompozytorów. Pieśni i piosenki w takich zbiorach reprezentowały różny poziom trudności, stąd też ich odbiorcami były dzieci w różnym wieku i na różnym poziomie edukacji muzycznej. Autorzy doskonale zdawali sobie sprawę z zależności między wiekiem dziecka a jego możliwościami recepcyjnymi i wokalnymi, dlatego często czynili uwagi na ten temat. We wstępach zamieszczali komentarze zachęcające najmłodszych do śpiewania, pisali o „użyteczności śpiewów dziecięcych”, zwracali uwagę nauczycielom czy rodzicom na treść wierszy, piękno słowa i melodii, które miały rozbudzić wzniosłe uczucia i kształcić charakter dzieci. Szata graficzna zbiorów autorskich była dość bogata. Były

⁶ Na przykład: M. Handler: *Pieśni z różnych pobożnych ksiąg zebrane dla młodzieży szkolnej, do śpiewania podczas mszy św. lub uroczystości, z dodatkiem hymnu ludu na uroczystości najjaśn. Monarchy Pana naszego*. Lwów Galijski 1852; *Kancjonał zawierający w sobie pieśni chrześcijańskie, z przydatkiem modlitw, dla użytku młodzieży ewangelickiej*. Cieszyn, Wiedeń 1882; *Zbiór pieśni kościelnych dla użytku młodzieży szkolnej, z dodatkiem litanij, ministrantury, gorzkich żalów*. Lwów 1889; *Zbiór pieśni nabożnych z najlepszych kościelnych śpiewników wybranych dla użytku młodzieży szkolnej, obejmujący 50 pieśni, mszę świętą i litanie*. Kraków 1862; *Zbiór pieśni szkolnych dla użytku młodzieży szkolnej z dodatkiem litanii i sposobu służenia do mszy świętej*. Lwów 1875.

to wydania staranne, o zróżnicowanym kroju czcionki, często zawierające ilustracje. Do śpiewników autorskich drugiej połowy XIX w. należy zaliczyć zbiory S. Jachowicza, H. Bojarskiej – autorki *Małego śpiewnika dla dzieci* – Marii Chełmińskiej, która w *Małym pieśniarzu* zebrała 24 piosenki dla dzieci skomponowane do słów m.in. M. Kopnickiej, H. Bojarskiej i Or-Ota. Wymienić trzeba również zbiorek *Lutnia dziecięca* Jadwigi Chrzęszczewskiej. Autorka zamieściła w nim wiele swoich wierszy, marszów i zabaw, do których melodie ułożyła Felicja Ginejko. Muzykę na potrzeby dziecięcych śpiewników tworzyło wielu kompozytorów, m.in. kilkakrotnie już wspomniany Z. Noskowski, ponadto P. Muszyński, Karol Niemczyk⁷. Autorzy śpiewników, chcąc nadać swoim zbiorom odpowiednią rangę, często zamieszczali utwory, do których muzykę skomponowali: Fryderyk Chopin, I. Dobrzyński, I. Komorowski, S. Moniuszko. W wielu publikacjach znalazły się wiersze Franciszka Karpińskiego, Franciszka Dionizego Kniaźnina, Jana Kochanowskiego. Przykładem ilustrującym taką praktykę jest książka o wielkim znaczeniu dla środowisk polskich na Śląsku: *Zbiór pieśni polskich z melodiami na dwa i trzy głosy do użytku szkolnego i domowego* Antoniego Cygana. Autorami muzyki do tekstów zamieszczonych w tym śpiewniku byli F. Chopin, S. Moniuszko, T. Klonowski. Oprócz pieśni ludowych autor zamieścił w nim wiersze S. Jachowicza, Teofila Stanisława Nowosielskiego, Józefa Dionizego Minasowicza, Franciszka Karpińskiego, F.D. Kniaźnina, J. Kochanowskiego, Jana Gawińskiego, Władysława Bełzy. Świadczyło to o dobrej znajomości literatury polskiej, a także o

orientacji w ówczesnym piśmiennictwie polskim i dobrym do niego dostępie, skoro autor zbioru czerpał z pism i zbiorów wydawanych poza Śląskiem, jak: „Zorza”, „Przyjaciół Dzieci”, „Przewodnik dla Nauczycieli”, „Przyjaciół Ludu”, *Piosnki wiejskie dla ochronek* Lenartowicza, *Mały uczeń*, *Pieśni i piosnki szkolne* Teofila Klonowskiego, wydawanych w Lesznie i Warszawie. (Socha, 2001, s. 8)

⁷ Inne śpiewniki autorskie tworzone dla młodego odbiorcy z muzyką uznanych kompozytorów to m.in.: H. Adolfsen: *Klejnoty muzyczne. Wybór melodyj z najcenniejszych oper polskich i obcych oraz najpiękniejszych śpiewów polskich łatwo dla dzieci ułożonych*. Warszawa 1881; P. Stachiewicz, P. Muszyński: *Dzieciątko Jezus, Boże Narodzenie, według kolęd i pastorałek*. Warszawa 1900; J. Jankowski, Z. Noskowski: *Śpiewnik dla dzieci. Dziesięć piosenek łatwych z towarzyszeniem fortepianu*. Warszawa 1900; *Winszuję! Nowy zbiór powinszowań przez A. K. z dodaniem obrazka powinszowalnego na głosy dziecięce z muzyką Piotra Muszyńskiego*. Warszawa 1900.

Powszechnym zjawiskiem w drugiej połowie XIX w. było wydawanie śpiewników, które można nazwać okolicznościowymi. Były to publikacje zawierające przeważnie tylko jedną piosenkę, napisaną na pewną okoliczność, wykorzystywane np. podczas niezwykle wówczas popularnych majówek. Jako przykład omawianych wydawnictw posłużą dwie książeczki znajdujące się obecnie w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. Pierwsza nosi tytuł: *Śpiew wiosenny dla małych dzieci, który podczas majówki służyć może* (wydana w 1862 r. w drukarni „Czasu” w Krakowie; autor jest nieznany). Na siedmiu kartach tego śpiewnika znajduje się utwór zatytułowany *Pieśń wiosenna*, składający się z 48 zwrotek, z których każda oznaczona jest numerem. Na odwrocie strony tytułowej podano informację o sposobie wykonania tej pieśni i o jej melodii. Śpiewnik nie zawiera żadnej ilustracji, jedynie na końcu zamieszczona jest winieta przedstawiająca ptaki śpiewające wśród gałęzi drzewa. Podobny układ ma druga książeczka powstała na okoliczność majówki, pt. *Śpiewy C. K. Głównych Szkół w Krakowie podczas Majówki* – z jednym kilkunastozwrotkowym utworem *Dalej w pole!* Obydwa śpiewniki nie zawierają nut, drugi nie posiada też żadnej wskazówki dotyczącej melodii. Oprócz majówek oprawę muzyczną posiadało wiele innych uroczystości. Śpiewniki tworzone na pamiątkę założenia czy ufundowania szkoły, na okoliczność „instalacji na probostwo”, czy „na wycieczkę”⁸. Często też pojawiały się dodatki w postaci hymnów, pieśni pochwalnych pisanych na cześć ważnego dostojnika państwowego czy kościelnego.

Zbiory pieśni i piosenek dla dzieci i młodzieży ze względu na wielorakie zastosowanie cechowała zatem ogromna różnorodność rodzajowa, zdeterminowana okolicznościami, a także wiekiem dziecięcego adresata. Innym celom służyły bowiem zbiorki tworzone dla dzieci małych⁹,

⁸ Na przykład publikacje odnotowane przez Karola Estreichera w *Bibliografii polskiej*: św. Ambroży: *Hymn dziękczynny śpiewany przez dzieci po uroczystym przystąpieniu do pierwszej komunii świętej w kościele pp. Sakramentek*. Warszawa 1874; J. Drwęcki: *Piosnka przy uroczystym obchodzeniu święta trzysetnego na pamiątkę (tak) ufundowania wysokiej szkoły (tak) w Królewcu od Xiążęcia wszech pamięci świętej godnego Woyciecha Brandenburskiego, ułożona od wysłużonego Xiędza Wielbarskiego Jakuba Drwęckiego ośmdziesiąt ośm lat starego*. Królewiec 1844; M. Grudziński: *Kantata odśpiewana przez dzieci szkolne podczas instalacji na probostwo w Jordanowie dnia 9. czerwca 1895*. Wadowice 1895.

⁹ W tytułach śpiewników adresowanych do małych dzieci często pojawiało się określenie „piosnki wiejskie”. W omawianym okresie piosnka wiejska stanowiła gatunek liryczny stylizowany na tekst ludowy, prosty w formie, przeznaczony dla ludowego i dziecięcego odbiorcy, gdyż posługiwano się wówczas analogią lud – dziecko również w odniesieniu do odbiorcy literackiego. Pod pojęciem piosnek wiejskich rozumiano za-

inne wartości niosły publikacje przeznaczone dla młodzieży. Zawartość śpiewnika była kształtowana ze względu na możliwości recepcyjne adresata, jako że utwory w nich zamieszczane musiały być z jednej strony dostosowane do skali głosu, jakim dysponował młody odbiorca, a z drugiej zrozumiałe i właściwie zinterpretowane.

Śpiewniki, obok kalendarzy, zbiorów powinszowań, listowników czy różnego rodzaju poradników, to książki o charakterze użytkowym. Służyły jako pomoc w nauce śpiewu w szkołach, były używane w kościołach podczas nabożeństw. Pomysły zabaw ze śpiewami czerpali z nich wychowawcy ochronek. Publikacje te tworzone specjalnie zarówno na potrzeby chórów, zespołów dziecięcych, jak i do domowego muzykowania. Wiele z nich zawierało pieśni pochodzenia gminnego, pieśni kościelne, a także własne opracowania autorów (księży, organistów, nauczycieli), te jednak, jak podkreślają badacze, reprezentowały dość przeciętny poziom. Z drugiej strony wydawano śpiewniki o wysokiej randze artystycznej, tworzone przez uznanych pisarzy i poetów do muzyki sławnych kompozytorów. Tam, gdzie forma edytorska zharmonizowana była z tekstem i zapisem muzycznym, powstawały dzieła znakomite, wszechstronne w swych funkcjach estetycznych – literackich, obrazowych i muzycznych. Takie właśnie zbiory w znaczący sposób przyczyniły się do rozwoju polskiej myśli w zakresie wychowania muzycznego oraz polskiej kultury muzycznej. Poniekąd pełniły też funkcję antologii poezji polskiej, były jedną z form wychowania, a także kształtowania smaku artystycznego u młodych odbiorców. Nie ulega wątpliwości, że służyły kultywowaniu języka polskiego, utrzymywaniu ducha polskości, budzeniu i rozwijaniu u młodzieży uczuć narodowych, patriotycznych, które w czasach niewoli politycznej miały tak szczególną dla Polaków wartość.

Firmy wydawnicze i ich działalność w zakresie produkcji śpiewników dla dzieci i młodzieży Formy edytorskie zbiorów pieśni i piosenek dla młodego odbiorcy

Zawód wydawcy-nakładcy wyodrębnił się i uniezależnił od drukarstwa czy księgarstwa dopiero w drugiej połowie XIX w. Wydawca stał się przede wszystkim zleceniodawcą dla drukarzy i księgarzy. Coraz

tem utwory kierowane do najmłodszych, które znakomicie nadawały się do śpiewania właśnie ze względu na nieskomplikowaną formę.

bardziej widocznym zjawiskiem była specjalizacja firm wydawniczych według dziedzin wiedzy, typów wydawnictw czy określonych kręgów czytelnicznych. Życie w każdym z trzech zaborów toczyło się w innym rytmie, wyznaczonym przez różne cezury chronologiczne mające istotny wpływ na rozwój produkcji wydawniczej. Dla Królestwa Polskiego upadek powstania styczniowego, a w konsekwencji represje polityczne i stopniowa rusyfikacja administracji i szkolnictwa były dotkliwie odczuwalne również przez firmy wydawnicze, które np. w zachodnich guberniach Cesarstwa Rosyjskiego nie mogły posiadać nawet łacińskich czcionek. Dla ziem pruskich i Śląska rok 1870, czyli zjednoczenie Niemiec, oraz związane z tym ustawy zwiększające nacisk germanizacyjny określały warunki wydawania polskich książek¹⁰. W zaborze austriackim od 1867 r. autonomia Galicji umożliwiała liberalizację cenzury i w konsekwencji nastąpił rozkwit piśmiennictwa i wielu inicjatyw wydawniczych. Zależności pomiędzy liczbą wydawanych publikacji, rozwojem ośrodków wydawniczych, ich rozmieszczeniem w obrębie każdego zaboru, a wydarzeniami historycznymi wyznaczonymi przez te cezury można łatwo zauważyć, analizując produkcję śpiewników, których wprawdzie w żadnym wydawnictwie nie traktowano priorytetowo, ale były obecne w repertuarze wielu znanych i poważnych firm. W latach 1846–1900 aż 58,5% tego typu publikacji ukazało się w zaborze austriackim, 19,5% w zaborze rosyjskim, a 15,4% na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim, natomiast poza granicami kraju – 6,5%. Jak widać, dzięki wydarzeniom zapoczątkowanym w 1867 r. w produkcji wydawniczej śpiewników na ziemiach polskich przodowała Galicja. Do najbardziej znanych galicyjskich oficyn, w ofercie których znalazła się literatura śpiewnikowa, należała firma Gubrynowicz i Schmidt, mająca swoje główne siedziby w Krakowie i we Lwowie. Oprócz wydawnictwa posiadała księgarnię asortymentową i skład nut. Jej nakładem ukazały się m.in.: *Śpiewnik polski dla ochronek, szkół ludowych i wydziałowych* (1896) J. Czubskiego oraz *Zbiór pieśni dla młodzi szkolnej* (1868) J. Chmielewskiego, z muzyką K. Niemczyka. Rok wcześniej ten sam zbiorek ukazał się nakładem Józefa Dziubanowskiego, a wydrukowany został w Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego. Druga część śpiewnika J. Chmielewskiego, będąca zbiorem pieśni przeznaczonych dla klas wyższych, została opublikowana również w Krakowie w 1870 r. nakładem księgarni Ferdynanda Baumgardtena. Wiele śpiewników pojawiło się na

¹⁰ Zagadnienia związane z ruchem wydawniczym w zakresie książki dziecięcej oraz z rolą wydawców na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim i pruskim zostały szeroko omówione przez Jadwigę Konieczną (2013) i Elżbietę Boczar (2010, 2014, 2015).

rynku czytelniczym dzięki drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz oficynie Władysława Ludwika Anczyca, słynącej z wysokiego poziomu sztuki drukarskiej. Sporo omawianych publikacji zeszło z pras drukarskich Józefa Piza w Bochni, Tarnowie i Nowym Sączu. Na terenie Galicji ważnymi ośrodkami drukarskimi były Wadowice, gdzie działał Franciszek Fołtyn, a także Cieszyn – na czele z Edwardem Feitzingerem i Karolem Prochaską – oraz Głogówek, gdzie znanym nakładcą był Henryk Handl. Wśród wydawców podejmujących produkcję śpiewników dla dzieci i młodzieży w zaborze pruskim wymienić należy przede wszystkim Jarosława Leitgebera, prowadzącego księgarnię wraz ze składem nut i wypożyczalnią książek w Poznaniu, oraz J. Chociszewskiego. Ponadto nakładem poznańskich firm wydawniczych: Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego oraz Braci Szerk ukazały się w 1854 r. popularne wówczas *Pieśni i piosneczki szkolne* autorstwa T. Klonowskiego. Firmy wydawnicze, takie jak Gebethner i Wolff oraz oficyna Michała Arcta, w dużej mierze korzystały z usług słynnej krakowskiej drukarni W.L. Anczyca, z pras której zeszyły m.in.: *Śpiewy i zabawy w pokoju i ogrodzie* Marii Weryho (1890) oraz *Mały śpiewnik dla dzieci* H. Bojarskiej (1899). W pierwszej dekadzie omawianego okresu w produkcji wydawniczej dominowały zbiory religijne i kościelne, jednakże im bliżej 1900 r., tym więcej wydawano śpiewników na użytek świecki, głównie szkolny, zaś liczba zbiorów kościelnych sukcesywnie malała.

Śpiewniki dla dzieci i młodzieży były i pozostają do dziś dość specyficznym rodzajem książek. Obok komunikatów słownych i graficznych, charakterystycznych dla wszystkich publikacji dziecięcych, zawierają także komunikaty ikonograficzne (zapis nutowy) i choreograficzne (scenariusz zachowań). W połowie XIX stulecia drukowano je zazwyczaj według następującego schematu: całość dzielono na dwie części (w pierwszej umieszczano teksty piosenek, którym czasem towarzyszyły ilustracje, w drugiej – nuty ze słowami pierwszej zwrotki). Czasem w śpiewnikach nuty podawano razem z tekstem, a treść pozostałych zwrotek umieszczano bezpośrednio pod zapisem nutowym. Czasem też, jak w przypadku *Nowych śpiewów dla dzieci* S. Jachowicza, wydrukowanych w oficynie Aleksandra Ginsa w Warszawie w 1856 r., zapis nutowy towarzyszący tylko niektórym pieśniom doklejało w całości do publikacji na osobnych kartach, w formacie większym niż cała książka, tak że owa wklejka z nutami mieściła się w całym śpiewniku dopiero po jej złożeniu na pół. Taką praktykę drukarską stosowano na początku drugiej połowy XIX w., prawdopodobnie kierując się wzorcami z pierwszej połowy stulecia. Taką samą formę miały bowiem m.in. wydane w 1818 r. *Śpiewy historyczne* J.U. Niemcewicza. Należy też

dodać, że zapis nutowy nie zawsze towarzyszył piosence. Zamiast niego pojawiał się słowny wskaźnik melodii, np. „śpiewać na sposób krakowiaka”. Ilustracje, które zwykle się traktować jako podstawowy składnik literatury dla najmłodszych, w śpiewnikach nie miały większego znaczenia. Ich liczba i kształt artystyczny zależne były od charakteru zbioru, a przede wszystkim od grupy wiekowej, do jakiej był kierowany. Pozycje dla młodszych dzieci z reguły ozdabiane były obrazkami ilustrującymi treść piosenek. W edycjach przeznaczonych dla dzieci starszych i młodzieży jedyną ozdobą zwykle stanowiły winiety zamieszczane na początku i końcu książki. Ilustracje były również związane z rodzajem śpiewnika. Często występowały w zbiorach przeznaczonych na użytek domowy, a także w śpiewnikach, którym wysoką rangę artystyczną nadawali twórcy – wybitni kompozytorzy i poeci.

Temat dziewiętnastowiecznych zbiorów pieśni i piosenek dla młodego odbiorcy jest tyleż zajmujący, co obszerny. By w pełni go przedstawić, konieczna byłaby równoczesna analiza wymienionych zagadnień przez badaczy literatury dziecięcej, bibliologów i muzykologów. Taka właśnie refleksja pojawiła się podczas nagrywania płyty¹¹ z piosenkami pochodzącymi z omawianych śpiewników. Nie wszystkie zbiorki na użytek szkolny informujące, że zawierają łatwe pieśni i piosenki, okazywały się takie w wykonaniu – szczególnie te śpiewane na kilka głosów i w bardzo wysokich tonacjach.

Dla dzisiejszego odbiorcy dziewiętnastowieczne śpiewniki mają przede wszystkim wartość historyczną. Jednak na swych pożółkłych, pokrytych kurzem czasach kartach mieszczą sporo pięknych pieśni i piosenek, które, odkryte na nowo, mogą z powodzeniem towarzyszyć w grach i zabawach również dzieciom XXI w.

Literatura

- [1] Adamczykowa, Z. (2001). *Literatura dla dzieci. Funkcje – kategorie – gatunki*. Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP.
- [2] Białek, J. (1994). *Przymierze z dzieckiem. Studia i szkice o literaturze dla dzieci*. Kraków: BUS.

¹¹ Płyta stanowi załącznik do mojej pracy magisterskiej: *Śpiewniki dla dzieci i młodzieży w Polsce w drugiej połowie XIX wieku*. Uniwersytet Śląski, Katowice 2003. Znalazło się na niej kilka piosenek, pieśni i kanonów pochodzących z omawianych śpiewników, a wykonanych przez chór szkolny SP1 w Czerwionce-Leszczynach pod kierunkiem Jolanty Sprus.

- [3] Bielawska, H. (wyb. tekst.). (1982). *Beniaminek czy podrzutek. Głosy o literaturze dla dzieci i młodzieży*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- [4] Bieńkowska, B., Chamerska, H. (1987). *Zarys dziejów książki*. Warszawa: CUKB.
- [5] Boczar, E. (2010). *Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży. Wiek XIX. Literatura polska i przekłady*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- [6] Boczar, E. (2014). Dziewiętnastowieczni wydawcy polskich książek dla dzieci i młodzieży w zaborze rosyjskim. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum*, 1(18), 53–70. Pobrane z: <http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/5736/03-boczar.pdf?sequence=1> (14.02.2016).
- [7] Boczar, E. (2015). Wydawcy polskich książek dla dzieci i młodzieży w zaborze pruskim w XIX wieku. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum*, 1(20), 10–32. Pobrane z: [Folia_20_009-032_Boczar.pdf](http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/5736/03-boczar.pdf?sequence=1) (8.03.2016).
- [8] Chmielewski, J. (1867). *Zbiór pieśni dla młodzi szkolnej*. Kraków: K. Dziubanowski.
- [9] Chociszewski, J. (1913). *Sto pieśni i wierszyków do nauczania się na pamięć i deklamowania*. Gniezno: Józef Chociszewski.
- [10] Chyła-Szypułowa, I. (2006) *Twórczość literacka dla dzieci : eksplikacje muzyczne*. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- [11] Cieślukowski, J. (1985). *Literatura osobna*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- [12] Cieślukowski, J. (1974). *Literatura i podkultura dziecięca*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- [13] Cieślukowski, J. (1985). *Wielka zabawa*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- [14] Cieślukowski, J. (1963). *Wiersze Marii Konopnickiej dla dzieci*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- [15] Dunin, J. (1991). *Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych dzieci*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- [16] Jachowicz, S. (1856). *Nowe śpiewy dla dzieci czyli oddział drugi wydanych w roku 1855 z dodaniem śpiewów różnych autorów, śpiewów Betlejemskich i sceny lirycznej pod tytułem Jasełka*. Warszawa: Drukarnia Aleksandra Ginsa.
- [17] Jankowski, E. (red.). (1996). *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- [18] Kaniowska-Lewińska, I. (1980). *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1860*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

- [19] Konieczna, J. (2013). Rynek wydawniczy książki dziecięcej w zaborze rosyjskim w XIX i w początkach XX wieku. *Studia Tekstologiczne i Edytorskie*, (1), 57–65. Pobrane z: <http://apcz.pl/czasopisma/index.php/sztukaedycji/article/viewFile/SE.2013.007/2286> (14.01.2016).
- [20] Krzyżanowski, J. (red.). (1970). *Dzieje folklorystyki polskiej 1800–1963*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- [21] Krzyżanowski, J. (red.). (1965). *Słownik folkloru polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- [22] Kulickowska, K. (1983). *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- [23] Kulickowska, K., Tylicka, B. (red.). (1984). *Nowy słownik literatury dla dzieci i młodzieży*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- [24] Madeja, J. (1966). *Filip Jakub Robota : zasłużony nauczyciel i działacz na Śląsku*. Opole: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- [25] Noskowski, Z., Konopnicka, M. (1890). *Śpiewnik dla dzieci*. Warszawa: Wydawnictwo Spółki Nakładowej.
- [26] Prosnak, J. (1976). *Polihymnia ucząca. Wychowanie muzyczne w Polsce od średniowiecza do dni dzisiejszych*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- [27] Pruszek, S. (1857). O użyteczności śpiewów dla dzieci. W: S. Jachowicz, *Śpiewy dla dzieci* (s. 7). Petersburg: Maurycy Wolff.
- [28] Przeclawska, A. (red.). (1978). *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- [29] Smoczyńska-Nachtman, U. (1992). *Muzyka dla dzieci*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- [30] Socha, I. (2001). *Przykładne, użyteczne i zabawne. O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- [31] Sowiński, J. (1996). *Polskie drukarstwo. Historia drukowania typograficznego i sztuki typograficznej w Polsce w latach 1473–1939*. Wrocław: TART.
- [32] Szubertowska, E. (2012). Wczoraj i dziś edukacji muzycznej w kontekście jej funkcji wychowawczych. *Muzyka. Historia. Teoria. Edukacja*, (2), 114–132. Pobrane z: <http://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/1411/Elzbieta%20Szubertowska%20Wczoraj%20i%20dzis%20edukacji%20muzycznej%20w%20kontekscie%20jej%20funkcji%20wychowawczych.pdf?sequence=1> (1.03.2016).
- [33] Szweykowska, H. (1979). *Wybrane zagadnienia z dziejów książki XIX–XX wieku*. Warszawa: PWN.

- [34] Szweykowski, Z., Maciejewski, J. (red.). (1970). *Nowy Korbut. Literatura Pozytywizmu i Młodej Polski*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- [35] Szypułowa, J. (1994). *Pieśń szkolna*. Kielce: Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP.
- [36] Śledziński, S. (red.). (1960). *Mała encyklopedia muzyki*. Warszawa: PWN.
- [37] Tylicka, B. (2001). Odkrywanie poezji i dwie Konopnickie. *Guliwer*, 3, 46.
- [38] Tylicka, B., Leszczyński, G. (red.). (2002). *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- [39] Tyszkowa, M. (red.). (1977). *Sztuka dla najmłodszych. Teoria. Recepcja. Oddziaływanie*. Warszawa: PWN.
- [40] Tyszkowa, M. (red.). (1981). *Sztuka i dorastanie dziecka*. Warszawa: PWN.
- [41] Tyszkowa, M., Żurakowski, B. (red.). (1984). *Wartości w świecie dziecka i sztuki dla dziecka*. Warszawa: PWN.
- [42] Waksmund, R. (2000). *Od literatury dzieci do literatury dziecięcej. Tematy – gatunki – konteksty*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- [43] Waksmund, R. (1994). Dzieci – plemię nieznanne. Od folklorystyki do etnografii dzieciństwa. *Literatura Ludowa*, 3, 3–15.
- [44] Waksmund, R. (1995). Stulecie dziecka. *Odra*, 6, 26–34.
- [45] Wiercińska, J. (1986). *Sztuka i książka*. Warszawa: PWN.
- [46] Zając, M. (2000). *Promocja książki dziecięcej*. Warszawa: SBP.
- [47] Zakrzewski, B. (1988). U źródeł folkloru w pieśniach dla dzieci. *Z Polskich Studiów Slawistycznych*, 7, 519.

Mirela Kluczniok

School Complex no. 1 in Czerwionka-Leszczyny

e-mail: bibliotekasp124@wp.pl

19th Century Collections of Songs for Children and Youth

Abstract: This article presents the issues of the 19th – century collection of cantos and songs for children and youth. The types of songbooks were presented and the content of more important songbooks functioning at that time was discussed. The article points out the role of publishing houses which they had on upbringing and education of young generation. The publishing houses were presented and their activity in production of songbooks for children and youth. Editorial forms typical for this genre of children’s practical books were discussed.

Keywords: Children's practical books. Editorial forms. Functions of songbooks. Musical education. The nineteenth-century. Production of songbooks for children. Publishing houses. Research. Songbooks for children. Types of songbooks